



**Magiczny
Kraków**

Teatralna przestrzeń czeka na młodych!

2023-08-30

Nadchodzący wrzesień to nie tylko początek nowego roku szkolnego, ale także uruchomienie wyjątkowego miejsca na kulturalnej mapie Krakowa, które powstało przede wszystkim z myślą o dzieciach i młodzieży. Teatralny Instytut Młodych przy Teatrze Ludowym będzie łączył przyjemne z pożytecznym - bogatą ofertę spektakli dziecięcych i rodzinnych uzupełnią warsztaty i szereg inicjatyw z zakresu pedagogiki teatru, wychodzących naprzeciw najważniejszemu problemom, z którymi borykają się nie tylko nasze pociechy, ale także my - ich rodzice.

Nowoczesny, świetnie wyposażony, dający spore możliwości organizacji przestrzeni - taki jest Teatralny Instytut Młodych, który powstał w budynku dawnej Sceny Stolarskiej w wyniku trwającej ponad trzy lata przebudowy i gruntownego remontu. Za blisko 32 mln zł (27 mln zł z budżetu Miasta Krakowa i blisko 5,2 mln zł dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020) budynek zmienił się nie do poznania.

Kolorowo, warsztatowo, kameralnie

Na ponad 2200 m kw. powierzchni użytkowej dostosowanej do potrzeb osób z niepełnosprawnościami znalazły się trzy sceny teatralne: Kameralna dla 80-130 widzów, Kolorowa dla 147 widzów i Warsztatowa dla 80-120 widzów. Są też garderoby, pracownie, pomieszczenia administracyjne, pokoje gościnne, archiwum i magazyny. Parter to poza kasami i szatnią przestronne foyer z miejscem na kawiarnię i sklepik z teatralnymi gadżetami. Na zewnątrz duże wrażenie robi zaś przeszklona klatka schodowa.

- Efekty modernizacji ocenią już niebawem nasi widzowie, ale myślę, że czeka ich pozytywne zaskoczenie. Mamy już pierwsze informacje zwrotne, m.in. od uczestników spotkania warsztatowego w ramach programu „Kreatywna Europa”, którzy testowali tę przestrzeń. Wiemy, że sprzyja twórcom. Mamy nadzieję, że spodoba się także naszej publiczności - mówi Małgorzata Bogajewska, dyrektor Teatru Ludowego. Decyzja o remoncie budynku była jedną z pierwszych, jakie podejmowała, obejmując to stanowisko w 2016 r. Co prawda, w obiekcie funkcjonowało jeszcze zaplecze administracyjno-techniczne, ale coraz mniej w nim było działalności stricte teatralnej. Część widzów zapewne jeszcze pamięta „Sekretne życie Friedmanów” w reżyserii Marcina Wierchowskiego, któremu te wnętrza świetnie posłużyły do zagrania ponurej celi więziennej czy komisariatu policji, ale możliwości wykorzystania ich do spektakli się wyczerpały.

- Teatr Ludowy od wielu lat stawiał sobie za cel „artystyczne zaopiekowanie się” dziećmi i ludźmi bardzo młodymi. Kiedy zatem w ubiegłej perspektywie finansowej programów europejskich duży nacisk został położony na rewitalizację rozumianą jako proces mający na celu wyprowadzanie ze stanu kryzysowego zdegradowanych obszarów miasta, na których odnotowano negatywne zjawiska społeczne, gospodarcze czy środowiskowe, a do takich zaliczono Nową Hutę, pojawiła się idea stworzenia w budynku dawnej Stolarskiej miejsca, które stałoby się bezpieczną przystanią dla młodych w coraz szybciej zmieniającym się świecie - mówi Katarzyna Olesiak, dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa.



**Magiczny
Kraków**

Nowe sceny, nowe możliwości

– Prześledziliśmy historię, z której wynika, że od samego początku budynek ten pełnił także funkcję teatralną. Zawsze była to idea związana z młodością i poszukiwaniem alternatywnych rozwiązań dla teatru. To miejsce miało być spełnieniem marzeń Nowej Huty o nowym, awangardowym teatrze młodych, który będzie wychodził poza skostniałe życie teatralne – przekonuje dyrektor Bogajewska i dodaje, że przez lata budynek obrósł dobrą energią, a teraz otwiera się na nowo, by w godnych warunkach móc tworzyć, poszukiwać i się spotykać.

Repertuar dla dzieci i młodzieży jest cały czas obecny na dwóch scenach Teatru Ludowego, a propozycje zespołu cieszą się z dużym zainteresowaniem odbiorców (tylko w ubiegłym sezonie Teatr Ludowy odwiedziło ponad 27 tys. młodych widzów). Od 9 września, kiedy TIM zostanie oficjalnie otwarty, dotychczasowe i przyszłe przedsięwzięcia skierowane do młodych przybiorą po prostu instytucjonalną formę w nowej przestrzeni, która umożliwi także poszerzenie tej oferty o nowe elementy.

W TIM-ie nie zabraknie dobrze znanych młodej publiczności: „Lokomotywy”, „Calineczki” i „Piotrusia Pana”. Na scenie Warsztatowej po raz pierwszy będzie prezentowany „Trik Patryka” – spektakl o poszukiwaniu tolerancji dla różnego rodzaju inności, z którym do tej pory zespół teatru jeździł po szkołach. Wśród propozycji dla nieco starszej widowni (16+) znajdzie się „Kruk z Tower” w reż. Darii Kopiec – rzecz o niemożności porozumienia między nastolatkiem a matką, przeżywaniu żałoby i skomplikowanych relacjach rówieśniczych. Premierowo będzie z kolei grany „Preskot” traktujący o sile wyobraźni, która pozwala przetrwać różne domowe kryzysy. Będą też inne nowości – spektakl, który powstanie w ramach ogłoszonego konkursu dla reżyserów zainteresowanych spotkaniem i rozmową z młodymi widzami, a także powstałe w koprodukcji z Teatrem PAPAHEMA przedstawienie „Fredro. Poznajcie mnie” w oparciu o autorski tekst Magdaleny Drab. Co ważne, tytuły dla rodzin nie znikają z Dużej Sceny. Tam nadal będzie można oglądać m.in. „Doktora Dolittle”, „Królową Śniegu”, „Pippi”, czy „Pyzę na polskich drózkach”. – TIM nie powstał, by ofertę dla rodzin z naszej Dużej Sceny wyprowadzić. Dzięki nowej przestrzeni będziemy mogli ją po prostu rozwijać i poszerzać, działając jednak w nowoczesnych, kameralnych przestrzeniach, w bliższym kontakcie z widzami. Docelowo oferta TIMu będzie prezentowana nie tylko w tygodniu, ale także w weekendy jako propozycja spektakli rodzinnych – zapowiada dyrektor.

Nie tylko teatr

– TIM wypełnia ogromną i dojmującą lukę w krakowskiej ofercie teatralnej – żaden inny teatr czy organizator wydarzeń kulturalnych nie podjął się wyzwania kierowania większości swych działań w stronę grupy poniekąd artystycznie najbardziej wykluczonej – młodzież to już nie dzieci, a jeszcze nie dorośli. Został pomyślany jako nowoczesna, ale przede wszystkim otwarta, różnorodna i bezpieczna przestrzeń, oferująca działania z zakresu pedagogiki teatru, skupiająca się również na jego terapeutycznym wymiarze – wyjaśnia Katarzyna Olesiak z UM Krakowa. W przeszłości nurt działań terapeutyczno-wychowawczych obecny był na nowohuckiej scenie m.in. dzięki „Terapii przez sztukę” Inki Dowlasz, czyli warsztatom na pograniczu teatru i psychologii, przeznaczonym zarówno dla młodzieży jak i dla pedagogów. Głośny był też podjęty przez dyrektora Jerzego Fedorowicza eksperyment zrealizowania „Romeo i Julii” Shakespeare’a z udziałem młodzieży z subkultur



**Magiczny
Kraków**

skinheadów i punków.

Teatralne propozycje TIM-u zostaną wzbogacone o ofertę warsztatową, która będzie miała na celu przeprowadzenie młodzieży przez zagadnienia związane z danym tytułem. – Dla nas to forma odpowiedzialności za młodego widza, który nie powinien pozostać sam ze swoimi emocjami, które wywoła w nim spektakl. W wypadku młodzieży wydaje nam się to wyjątkowo ważne, ponieważ jest to grupa odbiorców obecnie narażona na wiele czynników zewnętrznych, które znacząco wpływają na jej dobrostan – hejt, nielitościwe oceny w social mediach, skutki pandemii oraz trwająca wojna. To wszystko mocno zaburza poczucie bezpieczeństwa i stabilności młodych ludzi. Dlatego też chcemy, aby program warsztatów powstał we współpracy ze specjalistami – psychologami i pedagogami, którzy pomogą młodym rozpoznać zależności pomiędzy ich emocjonalnością a otaczających ich światem – wyjaśnia Magdalena Zarębska z Teatru Ludowego. I tak już przy okazji wspomnianego wcześniej spektaklu „Kruk z Tower” młodzież weźmie na warsztat tematy samotności w rodzinie, nadopiekuńczości ze strony dorosłych i miejsca internetu w codziennym życiu. Dorośli podczas spotkania z psychologami i pedagogami poszukają z kolei nowych kanałów komunikacyjnych, które pomogą wyjść z rodzinnych impasów. W obu warsztatach będą również uczestniczyć reżyserka spektaklu oraz aktorzy.

Jak zapowiadają przedstawiciele teatru, docelowo większość spektakli ma być obudowana możliwością warsztatów, ale będzie się to dziać stopniowo, po przeanalizowaniu nie tylko możliwości technicznych i organizacyjnych nowego miejsca, ale także kwestii finansowych.

Spotkajmy się!

Oficjalne otwarcie TIM-u zaplanowano na 9 i 10 września. Widzowie zobaczą fragmenty spektakli, które wejdą do repertuaru nowej instytucji, będą mogli zajrzeć w zakamarki nowego budynku podczas zwiedzania, którego przewodnikiem będzie Piotruś Pan. W ramach wrześniowych Dni Otwartych Teatr Ludowy zaoferuje bilety do TIM-u w cenie 5 zł na cztery tytuły – „Piotrusia Pana”, „Kruka z Tower”, „Calineczkę” i „Trik Patryka”. Będzie je można nabyć od 1 września w kasie biletowej (Duża Scena, Osiedle Teatralne 34, 12.00–18.00).

Z oferty TIM-u będą mogli skorzystać także starsi miłośnicy teatru. Pierwszą okazją będzie tegoroczna premiera „Aktorów prowincjalnych” w reżyserii Michała Siegoczyńskiego – spektaklu o romantycznych początkach teatru w Nowej Hucie.

Wszystkie informacje na temat TIM-u i jego repertuaru można znaleźć na [stronie teatru](#).